

Kozłowski, Stefan Karol

Waldemar Chmielewski (1929-2004)

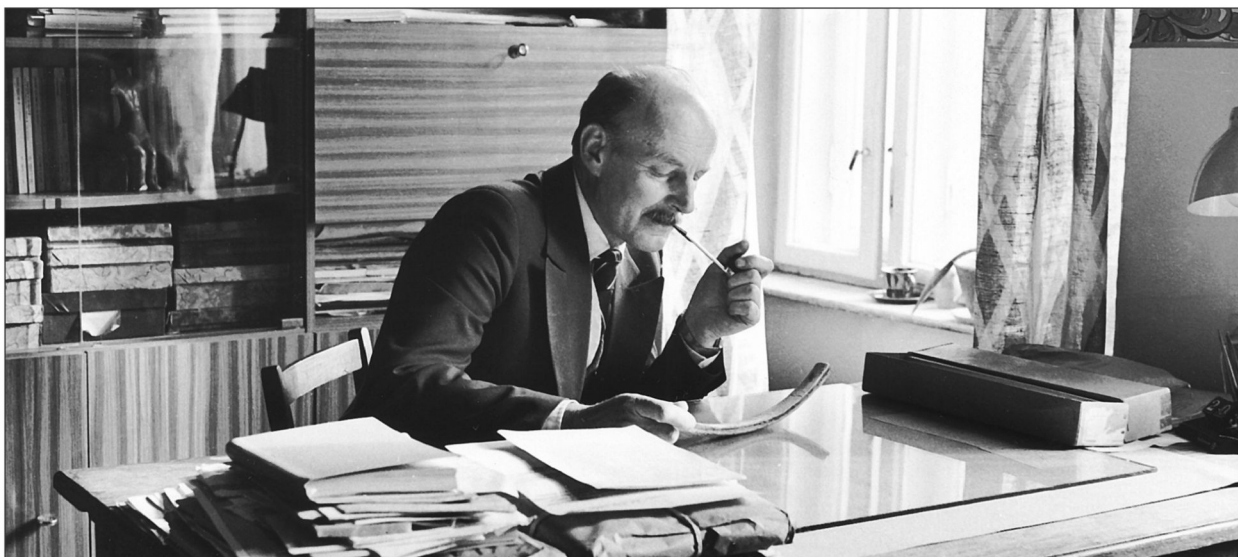
Światowit 5 (46)/Fasc.B, 311

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR CHMIELEWSKI (1929-2004)



Fot. M. Dąbski

W sierpniu 2004 r. odszedł od nas, w wieku 75 lat, profesor Waldemar Chmielewski, wybitny prehistoryk i geolog czwartorzędu, eksplorator paleolitycznych stanowisk jaskiniowych i otwartych Polski południowej i środkowej, badacz paleolitu Afryki (Sudan i Egipt) i Azji (Indie i Irak), wychowawca wielu specjalistów, autor wielu ważnych publikacji.

Absolwent Uniwersytetu Łódzkiego z roku 1951, uczeń Konrada Jażdżewskiego i Jana Dylaka, doktor w roku 1960, habilitowany w r. 1963, profesor od 1971 r., badacz takich ważnych stanowisk paleolitycznych jak jaskinie: Okiennik (1954), Nietoperzowa (1956-63), Koziańnia (1958-63) i Schronisko Wylotne (1961-65) oraz stanowisk otwartych w Krakowie-Zwierzyńcu (1971-79), Witowie (1955-61) i Katarzynowie (1961-62).

Kiedy to w roku 1959 rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Warszawskim, zaś w roku 1963, jako nowo mianowany Kierownik Zakładu Paleolitu Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk (dziś Instytut Archeologii i Etnologii PAN) zaczął organizować ogólnopolskie seminaria paleolityczne (trwały do roku 1969), ruszyła wreszcie w Polsce nowoczesna dydaktyka paleolityczna, zablokowana, jak dotąd, przez pewnego dobrze uplasowanego monopolistę-amatora. Wtedy to młodzi, najczęściej po inspirujących kontaktach z genialnym od dawna odsuniętym na margines i przywróconym tylko na krótko do aktywności, Stefanem Krukowskim oraz po studiach uniwersyteckich, trafiali pod inspirujący wpływ Profesora, który w oczywisty sposób kreowany był w tamtych latach na wiodącego badacza paleolitu (studia w Anglii, wizyta w Chinach...; w tych czasach?!), łączącego w sobie to, co najlepsze w tradycyjnej prehistorii (francuska szkoła typologiczna) z podejściem

behawiorystycznym (np. interpretacje Jaskini Nietoperzowej, czy Witowa z jego składankami) i środowiskowym (*cultural viz nature*, por. jego dzieło syntetyczne z 1963 r., będące w dużej mierze „tłumaczeniem” typologicznego „Paleolitu Polski” Stefana Krukowskiego na konwencję środowiskowo-przyrodniczą; jej wersja z roku 1975 okazała się niestety mniej udana).

W roku 1969 Waldemar Chmielewski odchodzi z Polskiej Akademii Nauk, przerywając, ku ogólnemu żalowi, wspomniane wyżej ogólnopolskie seminaria. Traci więc środowisko młodych badaczy, zyskują za to studenci ...

Potem jest kierownictwo Katedry na Uniwersytecie Warszawskim (1969 r.), wieloletnia dyrektura Instytutu Archeologii tamże (od 1976 r.), dwukrotnie funkcja dziekana Wydziału Historycznego (po raz pierwszy w 1975 r.), wreszcie emerytura (1999 r.), po drodze epizod działalności politycznej.

Stopniowo praca naukowa ustępuje organizacyjnej, niestety ze szkodą dla nauki polskiej. Dydaktyka jednak jest intensywnie kontynuowana, powstają pod jego kierunkiem kolejne prace magisterskie i doktoraty, Profesor uczestniczy także w wielu kolokwium habilitacyjnych. Ostatnie magisteria ukończone zostają w roku 2001, a więc wtedy, gdy Profesor Chmielewski był już na emeryturze.

Teraz już Cię Waldemarze nie ma wśród nas, pozostawiłeś jednak swych uczniów, a wśród nich i wiernych przyjaciół. Będziemy Cię długo nosić w sercu, przeżyjemy młodym dobre słowo o Tobie.

Żegnaj Przyjacielu !

Stefan Karol Kozłowski